

Solidarni walczą

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

Tygodnik, wydanie A

Nr 12/207, cena 20 zł

29 maja - 4 czerwca 1989 r.

Chcemy wolności, a nie zreformowanego komunizmu

... Głos oddany na kogokolwiek będzie zarazem głosem oddanym na Jaruzelskiego, głosem na rzecz stabilizacji socjalistycznego państwa.

Oddadzą go ci, dla których wrogiem nie jest komunizm, lecz jego błędy i wypaczenia /.../.

Zbojkotują wybory ci, którym nie wystarczy odnowa komunistyczna mimo jej odświeżonego przybrania i bezustannego dudnienia propagandowego

na jej cześć.

Zwracamy się do tych drugich, a zwłaszcza do młodzieży szukającej najlepszego sposobu na wyrażenie sprzeciwu i okazanie swego antykomunistycznego nastawienia.

Jest na to jeden sposób - całkowita odmowa udziału /.../

Niech wszyscy wszędzie zrozumieją wreszcie, że chcemy wolności, a nie reformowania narzuconego nam komunizmu, że droga do

wolności i niepodległości wiedzie przez moralne odrzucenie i stopniowe obalenie narzuconej nam władzy, nie zaś - poprzez jej reformowanie.

Za Radę Polityczną Liberalno-Demokratycznej Partii "Niepodległość" /-/ Robert Pawłowski

Od Redakcji: Jest to fragment Stanowiska "N". Przepraszamy za skrót. Tytuł nasz.

NZS

niezarejestrowany !

23 maja w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie odbyła się kolejna rozprawa rejestracyjna NZS-u. Sąd oddalił wniosek o rejestrację motywując swoją decyzję obecnością w Statucie Zrzeszenia punktu o prawie studentów do strajku. Pełnomocnik NZS-u mecenas P. Andrzejewski replikował, iż w polskim prawodawstwie prawo do strajku interpretowane jest w stosunku do osób, z którymi podpisano umowę o pracę. Studentci takiej umowy nie zawierają. Co nie jest zakazane jest dozwolone. Wobec tego studentci mają prawo do strajku. Odczytano pismo min. oświaty i wychowania J. Fisiaka, który negatywnie ocenił dotychczasową działalność NZS-u.

Gdy po naradzie sąd ogłosił negatywny werdykt, na sali podniosły się okrzyki oburzenia. Zaczęto skandować: "Precz z Komuną !".

Po wyjściu z gmachu sądu uformował się spontanicznie kilkuset-osobowy pochód. Doszło do brutalnej interwencji milicji. Zatrzymano 17 osób, które zwolniono po kilku godzinach.

Solidarni

ze studentami

Sąd Wojewódzki w Warszawie ponownie odrzucił wnioski o rejestrację Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Jest to decyzja polityczna dowodząca, że władze komunistyczne w Polsce nie zamierzają tolerować żadnej autentycznej organizacji - a młodzieżowej w szczególności. Krajowy Zjazd NZS wykazał ostanie wiele umiaru i gotowości do Kompromisu i ustępstw w kwestii zapisów statutowych. Nie zgodził się jednak w przeciwieństwie do ugodowej części NSZZ "S" - na dobrowolną rezygnację z własnej tożsamości organizacyjnej i nie zrzekł się prawa do strajku. To zadecydowało o odmowie rejestracji.

Wyrażamy pełne polityczne i moralne poparcie dla braci studenckiej, dla władz i działaczy NZS. Zwracamy się do nich, aby nie uginali się i nie przejmowali brakiem formalnej legalizacji przez nielegalne władze źródłem siły i autentyczności NZS jest wyłącznie poparcie środowisk studenckich oraz społeczeństwa polskiego.

Solidarność Walcząca poprze każdą

(dokończenie na str.)

Chciałbym normalniej...

... Skąd wzięło się w nas przeświadczenie, że demokrację można zbudować poprzez udział w niedemokratycznych wyborach, na dodatek w niedemokratyczny sposób. Skąd absurdalne twierdzenia, że jeśli oni - Komuniści - oszukują, to, jeśli mamy być skuteczni, musimy postępować tak samo. Dlaczego naszą reakcją na 40-letnie "wybory", w których kandydaci jednej, jedynie słusznej drogi - otrzymywali 99,9% głosów - ma być rzekomo niezbędne zwycięstwo w 100%. Skąd oburzenie na tych, którzy do wyborów przystępują poza Komitetem Obywatelskim i tych którzy w nich nie zamierzają uczestniczyć. Gdzie podział się tak ochoczo wypisywany na naszych sztandarach pluralizm, gdzie prawo do niezależności, do własnych, choćby odmiennych, racji. Czy naprawdę taka tragedią dla Polski byłoby wejście do sejmu lub senatu kilku posłów spoza Komitetu Obywatelskiego. Czy już na zawsze przypisanymi jesteśmy do tych szaleńczych 100%, raz w jedną, raz w drugą stronę. Dlaczego nie stać nas na normalność.

Coraz więcej ludzi zadaje sobie pytanie, czy w imię taktycznych rozwiązań nie poświęcono zbyt wiele. Zadaje sobie pytanie - o co nam chodzi. O zdobycie lub współudział w

władzy, czy o budowanie demokratycznego państwa. Jeśli o to drugie, to czy już na starcie należy rezygnować z różnorodności, tolerancji i poszanowania odmiennych poglądów, o których nie można powiedzieć, że są nieuczciwe lub z całą pewnością nie sprawdzają się.

Czy jednomyślne popieranie jednej, jedynie słusznej drogi, tym razem Lecha Wałęsy i Komitetu Obywatelskiego nie zanadto przypomina Komunistyczne, a właściwie totalitarne wzorce.

Nie chciałbym być źle zrozumiany. Jak najdalszy jestem od podejrzenia L. Wałęsy i osób z nim związanych o złą wolę. Uważam jedynie, że nie ma takich spraw, nie ma takich powodów i nie ma takich wartości, dla których należy w tej chwili rezygnować z demokracji. To społeczeństwo powinno decydować, to do niego należy się odwoływać i to je nakłaniać do świadomego udziału - przedstawiając mu różne, często odmienne punkty widzenia i koncepcje działania. Raz na zawsze trzeba się wyrzec nietolerancji, a monopolu partii nie wolno zastępować choćby tymczasowym, monopolem Komitetu Obywatelskiego.

M.K.

Poprzyj mnie !

Ham 48 lat, czworo dzieci, dwoje wnucząt, doktorat z fizyki. Podczas wydarzeń październikowych wicowałem na placu Defilad w Warszawie. W marcu '68 jako pracownik naukowy strajkowałem na Uniwersytecie Wrocławskim. W sierpniu '68 malowałem na murach przeciwko inwazji na Czecho-słowację, w styczniu '69 rozlepiałem klepydry Jana Palacha. W grudniu '70 robiłem i rozrzucałem po Wrocławiu ulotki broniące stoczniovców Wybrzeża. W czerwcu '79 w Warszawie, Częstochowie i Krakowie witałem Papieża transparentem: "Wlara - Niepodległość". Od października '79 do teraz współredaguję "Biuletyn Dolnośląski" ("BD"). W styczniu '80 żądałem w "BD" i na ulotkach wycofania wojsk sowieckich z Afganistanu. Wiosną propagowałem bojkot wyborów do Sejmu PRL. W sierpniu '80 wspomagałem strajki we Wrocławiu. Byłem delegatem na I Krajowy Zjazd NSZZ "Solidarność". Publicznie ostrzegałem przed stanem wojennym lub interwencją. We wrześniu '81 - aresztowany i oskarżony o "podważanie Regionu" odpowiadałem z wolnej stopy. Od 13 grudnia '81 - w podziemiu. Do maja '82 kierowałem wydawaniem "Z dnia na dzień" - pisma RKS NSZZ "Solidarność" - reg. Dolny Śląsk. W czerwcu '82 zawiązałem Solidarność Walcząca. W listopadzie '87 zostałem

schwytany, uwięziony i następnie w maju '88 wydalony za granicę. Przy kolejnej fali strajków, w sierpniu '88 wróciłem, Konspiracyjnie, do kraju. Nadal - w podziemiu - przewodzę Organizacji Solidarności Walcząca. Komunizm to społeczne zło - jestem jego wrogiem. Walczę o niepodległą, demokratyczną Polskę. Słowem, postawą i czynem. Moją dewizą: "wolni i solidarni". Uważam, że uczestnictwo w narzuconych, pozornych wyborach utwierdza panowanie PZPK. Jeśli mnie popierasz - zbojkotuj wybory

Maj, 1989 r. Kornel Morawiecki

Solidarni... (cd. ze str. 1)

akcję protestacyjną podjętą obecnie przez RZS.

Wyrażamy również oburzenie z powodu niczym nie uzasadnionego pobicia młodzieży studenckiej demonstrującej w Warszawie po odmowie rejestracji NZS. Władze PRL jeszcze raz pokazały, że zamiast mieszkań i godnych warunków życia i rozwoju oferują polskiej młodzieży pałki milicyjne i nielegalny status. Niedługo - siejąc taki wiatr - zbiiorą te władze stosowny deszcz.

24 maja 1989 Kornel Morawiecki
Przewodniczący
Solidarności Walczącej

Coś się zmieniło

Publikujemy fragment wypowiedzi Adama Michnika z wywiadu jaki w listopadzie 1981 r. przeprowadził z nim Michał Pazewski. /art. Dwa głosy, Tygodnik NSZZ "S" Pomorza Zachodniego "Jedność", nr 47(65), s.1 i 3/. Dziś p. Michnik propaguje i uczestniczy w działaniach, których sens wówczas negował.

.... W ostatnim czasie pewna popularność zyskała rozmaitość sformułowań, idea Frontu czy Komitetu Ocalenia Narodowego opartego na trzech wielkich siłach, na instytucjach układu oficjalnego państwowego, na Kościele katolickim i na "Solidarności". Przyznam się, że nie jest to dla mnie idea ani klarowna, ani też przekonująca, a podczas swej realizacji może okazać się wręcz szkodliwa. Dlaczego ?

Nie ulega wątpliwości, że bez uwiarygodnienia rządu żadna polityka podejmująca działania niepopularne nie jest możliwa. Dlatego też zrozumieliśmy dążenie do poszerzenia bażnicy rządu i szukanie nowych nieskompromitowanych twarzy. Trudno mi natomiast sobie wyobrazić by konkretna koalicja rządowa mogła pobłogosławić Kościół, by episkopat brał odpowiedzialność za konkretne działania rządu. Z kolei dla związku może to być krok do wewnętrznego rozłam. Fakty nie bowiem związek zmuszony będzie do ponoszenia odpowiedzialności za politykę, na którą nie będzie miał wpływu, a nie będzie miał na tę politykę wpływu tak długo jak długo poza sferą politycznej kontroli pozostają instytucje przemocy, zwłaszcza aparat bezpieczeństwa. Dlatego też, osobliście przestrzegalbym przed szukaniem rozwiązania w tym kierunku.

Trzy pytania do Adama Michnika

.... 1. Komentując znane zdanie gen. Jaruzelskiego "Nie pytamy skąd kto przychodzi" dodał Pan, że zawiera ono milczące dopełnienie "pod warunkiem, że akceptuje nasze totalitarne reguły gry". Otóż chciałbym zapytać, która ze stron zasiadających przy okrągłym stole odstąpiła Pana zdaniem od swoich zasad ? Czy żadna ? Ale jeżeli tak, to należałoby przyjąć, że nie było pryncypialnej różnicy między "Solidarnością" a władzą komunistyczną. Czy każda zrezygnowała z części swoich zasad ? Jeżeli tak to z której ? Czy zrezygnowała ze swoich zasad tylko jedna strona ? Jeżeli tak to która ?

2. Pytanie drugie. Bronisław Geremek w jednym ze swych artykułów (Mazowsze 15.04.88) wyraził następujący pogląd: "S" przez 7 lat ustawiła bardzo wysoko poprzeczkę swoich wymagań i zadań, i nie osiągnęła nic".

Prawem kontrastu to jego zdaniem przypomniało mi natychmiast Pańskie słowa zawarte w Liście do gen. Kiszczaka: "... dla mnie wartość naszej walki tkwi nie w szansach jej zwycięstwa, ale w wartościach sprawy, w imię której tę walkę podjęliśmy".

Ponieważ Pan Bronisław Geremek i Pan usiedliście wspólnie przy okrągłym stole, chciałbym zapytać czy przytoczone wyżej zdania uważa Pan za treściwo zgodne, a jeżeli nie, to które z nich wyraża postawę uczestników okrągłego stołu ?

następujące słowa: "Powinien zostać również na nowo sformułowany program porozumienia między władzą a społeczeństwem. Nie po to, by stwarzać Polakom iluzję, że takie porozumienie jest dziś możliwe, ale po to, by nie zaprzepaścić szansy na porozumienie wtedy, gdy okaże się ono choć trochę bardziej prawdopodobne, gdy Jaruzelski wspólnie z Olszowskim, Rakowskim i Siwakiem porzuci stanowiska sekretarzy i powędrują na zasłużony odpoczynek. Ustąpienie tych ludzi - odpowiedzialnych za obecny kryzys polityczny - jest niezbędnym warunkiem wprowadzenia Polski z Kryzysu. Oni nie są już zdolni do porozumienia i nie są wiarygodni jako partnerzy dialogu."

Chciałbym dowiedzieć się jakie racje skłoniły Pana do porzucenia tego poglądu.

Pisał Pan w "Rekolekcjach grudniowych": "Przywódcy Solidarności mieli do wyboru albo likwidować podmiotowość własnymi rękami, albo pozostawić to szczytne zajęcie partyjnym i wojskowym komisarzom".

Brał Pan pod uwagę niebezpieczeństwo samolikwidacji "Solidarności"?

Postawiłem te pytania, bo wielu z nas myśli z głębokim niepokojem: czy ta samolikwidacja nie ma miejsca teraz? Niepokoju tego nie usmierza gołosłowne zapewnienia, że jest inaczej. W oparciu o to co wiem w tej chwili muszę powiedzieć Panu z całą szczerością - nie wierzę, że porozumienia zawarte przy okrągłym stole są nowym, ważnym rozdziałem w dziejach honoru w Polsce.

3. I wreszcie pytanie trzecie. W Kulturze /styczeń 1984/ napisał Pan

dr Janusz Golichowski
/za: Poza układem, nr spec., maj 1989/

STRAJKI STUDENTÓW

W odpowiedzi na odmowę rejestracji NWS, środowisko akademickie podjęło zdecydowaną akcję protestacyjną. 23 maja, w środę, po południu rozpoczęły się strajki okupacyjne na Uniwersytecie i Politechnice Warszawskiej. 24 maja strajk podjęły uczelnie łódzkie. Tego samego dnia we Wrocławiu strajki okupacyjne proklamowały Politechnika i Uniwersytet.

Wiec na Politechnice rozpoczął się o godz. 13.15. Wojciech Myślecki odczytał oświadczenie Kornelia Morawieckiego w sprawie odmowy rejestracji NWS /tekst na str. 1/. Zgromadzeni przyniatająca większość głosów poparła decyzję o rozpoczęciu strajku okupacyjnego. Studenci Uniwersytetu podczas wiecu na pl. Uniwersyteckim o godz. 14 uchwalili rozpoczęcie strajku, następnie kilkusetosobowym pochodem przeszli do budynku Filologii Polskiej, gdzie od godz. 14.45 rozpoczął się strajk okupacyjny.

Fala strajków studenckich rozszerza się na cały kraj.

W TELEGRAFICZNYH SKROCIH

W Moskwie kartek na sól i zapalki nie będzie! - informacja "Mag. Rob" z 19-21.05. Oto miara sukcesu komunizmu - po 72 latach, sukcesu pierestrojki - po 4 latach.

Oddajcie nam wolność lubodziejcie nam życie! Pod takim hasłem wyszli na placę i ulice pekiński studenci. Obecnie są z nimi robotnicy i cała ludność stolicy Chin. Protesty rozszerzają się na inne ośrodki. Wprowadzenie stanu wyjątkowego okazało się niewypałem.

P.S. "Potęga, której słusznie boją się tyrani, jest nieziszczalne pragnienie życia w prawdzie i wolności" - cytat z program SW

"Oddział morderców" przyleciał do T-bilisi 8.04.br. ok. godz. 20 nie wiadomo skąd. W nocy do zgromadzonych na placu przed gmachem Partii przyszło kilku żołnierzy Gruzinów mówiąc, że tamci ostrzą saperki. Na godzinę przed akcją sekretarz KP Gruzji siła wyciągnął swoich synów z tłumu, a ci po wszystkim wyrzekli się ojca. Masakra z użycie gazów bojowych trwała od 4 do 6 rano. Liczbę zabitych szacuje się na 100 osób, w tym wiele kobiet i dzieci. 9 Kwietnia o godz. 6 rano oddział wojsk specjalnych odleciał z Tibilisi w nieznaną.

DZIEKUJEMY: Powtórzenie - Nowy Jork 2*1000\$, LINCOLN - 15000\$, Porozumienie Niepodległościowe i Sympatycy SW - 3605\$, 500\$ na Fundusz Wydawniczy SW na terenie Dolnego Śląska od Komitetu Pomocy Opozycji Demokratycznej przy stanie Illinois od dyr. Bonawentury Higaty, Andrzeja - 500, Skala - 10000, zamiast Skakat /, Baska - 1000, Freedom For Poland - 900\$, Freedom For Poland - K.P.A B.Higala - 500\$.

W naszym stanowisku z 10.04.br "Po obradach okrągłego stołu" krytykowaliśmy zgodę obradujących stron na gen. Jaruzelskiego jako prezydenta. Strony polityczne milczały. Po tej krytyce wielu zarzucalo nam... demagogię. Sprawę wyjaśnił prof. Reykowski w TV, a Lech Wałęsa nie zaprzeczył. A przecież zamiar ustanowienia (wybrania!) takiego prezydenta obraża każdego kto bezstronnie ocenia stan wojenny i jego skutki dla Polski.

W połowie maja w Paryżu z inicjatywy Włodzimierza Bukowskiego odbyła się konferencja założycielska organizacji, stawiającej sobie za cel wyzwolenie podbitych przez komunizm narodów i doprowadzenie do rozpadu imperium sowieckiego. Przewodniczącym został P. Airikian, wydalonu niedawno z ZSRR założyciel Komitetu Karabachskiego w Armenii.

W konferencji - co jest niezwykle - wzięli udział, oprócz znanych działaczy emigracyjnych, takich jak A.Ginsburg, M.Gorbaniewska, T.Venclova i inni, także przedstawiciele ruchów narodowo-demokratycznych mieszkający w ZSRR.

W spotkaniu uczestniczył również obserwator z ramienia Solidarności Walczącej.

W Stanach Zjednoczonych podpisywana jest petycja w sprawie wolnych wyborów w PRL. Petycję przygotował utworzony w Chicago Komitet do spraw wolnych wyborów w Polsce. Jej adresem jest Kongres Stanów Zjednoczonych który zgodnie z umową jaitanską zobowiązał się doprowadzić do wolnych wyborów w naszym kraju. Do 10 maja zebrano ok. 17000 podpisów. Kongresmen William Lipiński zapowiedział poruszenie tej sprawy podczas obrad Kongresu.

WIADOMOSCI I ORGANIZACYJNE

W końcu kwietnia powstała w Zagłębiu Dąbrowskim (miasta: Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Będzin, Zawiercie) Grupa SW Grupa wydaje pismo "WRZOS" w nakładzie 3 tys. egzemplarzy.

KOMUNIKATY KOLPORAZOWE

- Do kolportażu skierowano:
- znaczki o zbrodni katyńskiej; cena bloczka - 200 zł.
 - książkę Alfreda Znamierowskiego: "Zaciskanie pięści - rzecz o Solidarności Walczącej"; cena 1500 zł.
 - broszurę Antoniego Lenkiewicza: "Kawalerowie Polski Niepodległej"; cena 250 zł.